

2 października, Świętych Aniołów Stróżów. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Wj 23, 20-23)

(Wj 23, 20-23)

Tak mówi Pan:

«Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem. Szanuj go i bądź uważny na jego słowa. Nie sprzeciwiaj się mu w niczym, gdyż nie przebaczy waszych przewinień, bo imię moje jest w nim. Jeśli będziesz wiernie słuchał jego głosu i wykonywał to wszystko, co ci polecam, będę nieprzyjacielem twoich nieprzyjaciół i będę odnosił się wrogo do odnoszących się tak do ciebie. Mój anioł poprowadzi cię i zaprowadzi do Amoryty, Chetyty, Peryzzyty, Kananejczyka, Chiwwity, Jebuzyty, i Ja ich wygładzę».

(Ps 91 (90), 1-2. 3-4. 5-6. 10-11 (R.: por. 11))

Ref: Aniołom kazał, aby strzegli ciebie

Kto się w opiekę oddał Najwyższemu
i mieszka w cieniu Wszechmocnego,
mówi do Pana: «Tyś moją ucieczką i twierdzą,
Boże mój, któremu ufam».

Ref: Aniołom kazał, aby strzegli ciebie

Bo On sam cię wyzwoli z sideł myśliwego
i od słowa niosącego zgubę.
Okryje cię swoimi piórami,
pod Jego skrzydła się schronisz.

Ref: Aniołom kazał, aby strzegli ciebie

Wierność Jego jest puklerzem i tarczą;
nie ulęknieś się strachu nocnego.
Ani strzały za dnia lecącej,
ani zarazy, co skrada się w mroku,
ani moru niszczącego w południe.

Ref: Aniołom kazał, aby strzegli ciebie

Nie przystąpi do ciebie niedola,
a cios nie dosięgnie twego namiotu.
Bo rozkazał swoim aniołom,
aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.

Ref: Aniołom kazał, aby strzegli ciebie

Aklamacja

Błogosławcie Pana, wszyscy Jego aniołowie
i wszyscy słudzy pełniący Jego wolę.

(Mt 18, 1-5. 10)

W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z zapytaniem: «Kto właściwie jest największy w królestwie niebieskim?»

On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się więc unży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje.

Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie».

Komentarz:

My wobec naszych aniołów stróżów jesteśmy jak dzieci wobec dorosłych. Bo my do naszej dojrzałości duchowej dopiero dążymy, natomiast nasi aniołowie stróżowie już teraz oglądają Boga twarzą w twarz.

My też osiągniemy kiedyś dojrzałość ostateczną. Pięknie pisze o tym Apostoł Paweł w zakończeniu swojego hymnu o miłości: „Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecięce. Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno, wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz”.

Obecnie jednak do naszej ostatecznej dojrzałości dopiero dążymy, dlatego potrzebna jest nam opieka aniołów stróżów, gdyż oni już oglądają Boga. Że przypomnę tu wizję z Księgi Daniela: „Strumień ognia się rozlewał i wypływał od tronu Przedwiecznego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a 10 tysięcy po 10 tysięcy stało przed Nim”. To niezwykle sobie pomyśleć, że ktoś tak blisko stojący Boga został mi dany przez Boga na szczególnego przyjaciela i opiekuna.

Może tylko powinniśmy sobie trochę więcej przypominać o tym, że mój anioł stróż nie tylko mnie kocha i zależy mu na moim dobru, ale on jest kimś potężnym. Jak to napisano w Psalmie 34: „Anioł Pana zakłada obóz warowny wokół bojących się Pana i niesie im ocalenie”. W Księdze Rodzaju czytamy nawet, że aniołowie Boży użyli dobrotliwie siły wobec Lota i jego rodziny, ażeby ich ocalić z Sodomy: „Kiedy Lot ociągał się, chwycili go, jego żonę i obie córki — Pan bowiem litował się nad nimi — i wyprowadzili go poza miasto”.

Na koniec warto może przypomnieć stare przekonanie chrześcijan, że nasze dobre czyny radują aniołów Bożych i pobudzają ich do tego, żeby nam pomagać jeszcze więcej. Natomiast naszymi grzechami odpędzamy od siebie nawet naszego anioła stróża.

o. Jacek Salij OP